
wtorek, 02.12.2025

Za nami pierwsza część kursu na ceremoniarza

Tu chodzi o liturgię. O jej rytm, logikę i piękno, które wcale nie potrzebują wielkich słów - tylko uważnych ludzi.

Ceremoniarz to nie ktoś „ważniejszy”. To ktoś bardziej odpowiedzialny

Jak mówi ks. dr Łukasz Tkaczyk, moderator diecezjalny Liturgicznej Służby Ołtarza, ceremoniarz jest kimś szczególnie zaufanym.

To ta osoba, która musi być jednocześnie „niewidoczna” i absolutnie czujna.

Ma pilnować, żeby liturgia płynęła spokojnie, w harmonii, bez niepotrzebnego pośpiechu i bez chaosu.

To właśnie ceremoniarz przygotowuje przebieg Mszy Świętej, troszczy się o gesty, daje dyskretne wskazówki, czasem decyduje o szczegółach, które widzi tylko on.

To odpowiedzialność wymagająca pokory, uważności i serca, które nie szuka braw.

Trzy weekendy, egzamin i błogosławieństwo biskupa

Kurs składa się z trzech zjazdów weekendowych, zakończonych egzaminem.

Po jego zdaniu, 6 czerwca przyszłego roku, uczestnicy otrzymają błogosławieństwo księdza biskupa i zostaną oficjalnie powołani do posługi ceremoniarza w zgromadzeniu liturgicznym.

tekst: Dominika Bem

foto: Dominika Bem, Krzysztof Zawadzki